

WEWNĘTRZNY NARRATOR

Motto sztuki *Podróż do Buenos Aires*: „Pamięci jej niepamięci”, można właściwie rozciągnąć na cały dramaturgiczny dorobek Amanity Muskarii. Przy czym niepamięć może dotyczyć zarówno dysfunkcji ludzkiego mózgu, jak i zapomnienia z wyboru, chęci wyparcia bolesnych przeżyć. W rozmowie zamieszczonej w „Dialogu” Monika Muskała określiła pamięć jako „wewnętrznego narratora”, który „układa wciąż nową opowieść, łączy wątki, szuka puent”. Gdy napotyka problemy, opowieść przestaje płynąć wartko, a jej konstrukcja zostaje obnażona.

Na początkowym etapie *Podróży...* czytelnik nie ma pewności, że bohaterka cierpi na chorobę Alzheimera. Emerytowana nauczycielka, która z pasją społecznika wykonywała swoją pracę, a teraz jej świat skurczył się do relacji rodzinnych, budzi swoją chęcią poprzestawania na małym ciepłym odczuciu. Pragnie dobrych relacji z dziećmi, snu pod pierzyną ze świeżego pierza i odwiedzin u siostry w Buenos Aires. Dopiero z czasem wkrada się niepokój, zaczynają ginąć przedmioty, wyparowuje renta. Oznaki nierównej walki z chorobą nasilają się aż do chwili, gdy świadomość Walerki gaśnie zupełnie.

W sztuce *Daily Soup* mamy do czynienia z odwróceniem pamięciowego porządku. Babka z demencją wydaje się z rozmysłem unikać pewnych tematów w rozmowie z wnuczką, a pozornie zdrowa Matka lunatykuje, odreagowując traumę z przeszłości. Obie kobiety zagłuszają w sobie poczucie winy. Babka za to, że po śmierci męża oddała córkę do ochronki, a Matka za to, że braciszek pozostawiony pod jej opieką spadł z trzeciego piętra. W „ćwiczeniach niepamięci” bierze udział cały dom. Ojciec jest zmuszony znosić nocne spacerunki Matki, a Córka śni o braciszku, którego nigdy nie miała („rodzice nas zostawili, poszli gdzieś... bawiliśmy się w Piotrusia Pana...”). *Cicha noc*, czyli upiorna Wigilia rodzinna, oznacza przenikanie się pamięci autobiograficznej, oficjalnej i kulturowej. Rozpamiętywanie krzywd i szukanie winnych koncentruje się wokół wydarzeń, które miały miejsce w latach drugiej wojny światowej (Rzeź wołyńska, Zagłada), ale także w XXI wieku (Smoleńsk). Rozmowa o historii jest jałowa, nie przynosi pogodzenia, oczyszczenia, konsensusu. Trudno się dziwić, że najmłodsze pokolenie woli emigrację od spotkania przy rodzinnym stole, przy którym miejsce dla niespodziewanego gościa zajmują znane na pamięć spory na narrację.

Cicha noc, reż. Jan Buchwald
Teatr im. Bogusławskiego w Kaliszu (2019)
Fot. Jakub Seydak
Na pierwszym planie:
Agnieszka Dzięcielska (Marylka)
Maciej Grzybowski (Roman)



Wszystkie sztuki Gabrieli i Moniki Muskała można uznać za tragikomedie, jednak najsilniej pierwiastek komediowy jest zaznaczony w *Tożsamości Wila*. Główny bohater, pomnik Lenina, który zszedł z cokołu, próbuje pokonać amnezję w trakcie sesji terapeutycznej:

PSYCHOLOG: Nie ma pan żadnego wspomnienia – choćby plamy?

WIL: Byłem wysoko postawiony.

PSYCHOLOG: Czyli był pan ważną osobą?

WIL: Byłem wysoko postawiony. Pamiętam ogromną przestrzeń, szedłem, ale to był chyba sen – kiedy nie można zrobić kroku dalej...

Problemy z pamięcią ma także inna postać z tego utworu, patron Placu Centralnego w krakowskiej Nowej Hucie, Ronald Reagan. Udaje mu się odzyskać dostęp do własnych wspomnień, ale są one bolesne, więc Wil bierze sobie do serca tę lekcję i wybiera pozostawanie w stanie euforycznej niewiedzy.

Konstruowanie tożsamości (lub jej utrata), hołubienie pewnych zdarzeń (lub ich wykorzenie) to inspirujące motywy literackie, związane z pamięcią i zapominaniem. Duet Amanita Muskaria eksploruje to terytorium na wiele sposobów, uznając pamięć za największy skarb człowieka. „Możemy stracić wszystko co mamy, dorobek życia, a nawet ludzi których kochamy, ale zawsze zostaje nam pamięć o nich. Kiedy tracimy pamięć, tracimy wszystko” – powiedziała Gabriela Muskała, odwołując się do doświadczeń niedoszłej podróżniczki Walerki.

Źródła:

Amanita Muskaria, *Cicha noc*, „Dialog” nr 12/2016

Amanita Muskaria, *Daily Soup*, „Dialog” nr 3/2007

Amanita Muskaria, *Podróż do Buenos Aires*, „Dialog” nr 11/2001

Amanita Muskaria, *Tożsamość Wila*, tekst niepublikowany

Gabriela Muskała, Małgorzata Wach, *Gabriela Muskała: Do dzisiaj pamiętam oczy tej kobiety i pytanie: „Ja mam dzieci?”*. Była tą wiadomością całkowicie porażona, „Wysokie Obcasy”, 25.08.2018, <https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,53662,23804707,gabriela-muskala-zastanawialam-sie-jak-mozna-zapomniec.html?disableRedirects=true>, dostęp: 10.09.2020

Gabriela Muskała, Monika Muskała, Justyna Jaworska, *Pamięć i mgła*, „Dialog” nr 12/2016

Opracowanie hasła: Kamila Łapicka